

Hanna Batorowska

*Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie***WYBRANE ASPEKTY KULTURY BEZPIECZEŃSTWA W SPOŁECZEŃSTWIE****INFORMACJI I WIEDZY****Hanna Batorowska. Selected Aspects of Safety Culture in the Information and Knowledge Society.**

The purpose of a country's information security system is not only preventing risks but also addressing challenges by reducing risks, and using opportunities. This requires the observance of the safety culture from groups, as well as individual citizens. In the information and knowledge society, the information culture of its members should be considered the primary component of the safety culture. It is with good reason that preparatory tasks regarding the information safety system include activities of the so-called support elements: i.e. science, education and society. With proper organization, equipment and permanent training of their representatives, they contribute to raising the level of the safety culture of its representatives. The information culture in security and defense systems, thus, gains a whole new dimension. This, among other things, prevents the phenomenon of information exclusion, increases public involvement in the process of verifying information messages and support the implementation of the information policy of the state. It is recognized that the improvement of the safety culture with little regard for the information culture may result in the failure to produce the desired effects. Therefore, actions aimed at raising the level of information culture of citizens should be combined with efforts serving to improve their safety culture.

**Key words:** safety culture, information culture, information and knowledge society, organizational culture.

**Wstęp**

Artykuł jest głosem w dyskusji, a zarazem przyczynkiem do podjęcia badań w obszarze problematyki kultury bezpieczeństwa w kontekście postępujących zjawisk rozwarstwiania społeczeństwa wynikających z rozwoju technologicznego i asymetrii w dostępie do informacji, a także w perspektywie zmian wywołanych przez Internet w świecie informacyjnym, stresu informacyjnego i nieradzenia sobie z nadmiarowością informacji, psychologicznych skutków cywilizacji technologicznej przejawiających się m.in. w rezygnacji z wartości, które wynikają z trudu pokonywania przeszkód i zastępowania ich „filozofią łatwości”. Kontekst ten rzadko podejmowany jest w środowisku naukowym politologów, a jego interdyscyplinarny wymiar wskazuje na istotny związek także z naukami o bezpieczeństwie.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na nowe ujęcie problemów bezpieczeństwa z perspektywy ekologii informacji i kultury informacyjnej. Obie domeny odnoszą się do bezpieczeństwa społecznego i koncentrują się na przyczynach, motywach i mechanizmach powstawania zagrożeń generowanych przez cywilizację cyfrową i medialną. Sektor bezpieczeństwa społecznego Aleksandra Skrabacz identyfikuje z „ochroną egzystencjalnych podstaw życia ludzi, zapewnienia możliwości zaspokajania indywidualnych potrzeb (materialnych i duchowych) oraz realizacji aspiracji życiowych, np. przez tworzenie warunków do pracy i nauki...” [30, s. 7]. W tym kontekście ekologia informacji zajmuje się ochroną człowieka i infosfery przed chorobami i epidemiami informacyjnymi [2], a kultura informacyjna, poprzez eksponowanie wagi kompetencji informacyjnych i kształtowanie dojrzałości informacyjnej, przeciwdziałaniem zjawisku wykluczenia społecznego i technologicznego [7].

Analiza literatury przedmiotu wskazuje, iż dostępne są opracowania dotyczące: analizowania kultury informacyjnej jako komponentu kultury bezpieczeństwa (Batorowska; Cieślarczyk; Filipek), traktowania bezpieczeństwa informacyjnego jako integralnej części nauk o bezpieczeństwie [23], interdyscyplinarnej refleksji nad kulturą bezpieczeństwa i obronności w kontekście zagrożeń generowanych przez społeczeństwo informacyjne [30; 32; 16; 19]. W powiązaniu z tematyką artykułu warto przywołać prace dotyczące interdyscyplinarnego podejścia

do zagadnień kultury informacyjnej analizujące to zjawisko z perspektywy nauk o bezpieczeństwie i informacji, bezpieczeństwa informacyjnego, nauk społecznych, problemów pedagogicznych i wychowania [20; 21].

### **Potrzeba interdyscyplinarnej refleksji nad kulturą bezpieczeństwa w społeczeństwie informacji i wiedzy**

Kultura bezpieczeństwa, szczególnie w globalnym społeczeństwie informacyjnym, wymaga interdyscyplinarnej refleksji nad jej istotą. Rozszerzenie obszaru badań wynika między innymi z traktowania kultury informacyjnej jako komponentu kultury bezpieczeństwa [11; 12; 15; 8; 16]. Dlatego kluczowe problemy kultury bezpieczeństwa należy rozpatrywać także z perspektywy bezpieczeństwa środowiska informacyjnego, a więc z perspektywy ekologii i kultury informacji [2, s. 171]. Aby przybliżyć obie domeny, należy kulturę bezpieczeństwa postrzegać jako zespół zachowań służących tworzeniu klimatu bezpieczeństwa, które wynikają ze świadomości istnienia zagrożeń generowanych przez społeczeństwo informacyjne i procesy globalizacyjne, z postaw jednostki wobec wyzwań, szans i zagrożeń towarzyszących cywilizacji cyfrowej, szczególnie w kontekście toczącej się jawnej i ukrytej walki informacyjnej, z wyznawanych wartości gwarantujących ochronę człowieka i jego godności. Dojrzałość tych zachowań wymaga od podmiotu dysponowania szeroką wiedzą o bezpieczeństwie, kompetencjami informacyjnymi wspomagającymi podejmowanie mądrych decyzji w sferze politycznej, społecznej, kulturowej, technologicznej itp., a nade wszystko systemem aksjologicznym, na którym oparte jest etyczne i roztropne funkcjonowanie w środowisku zdominowanym przez technologie informacyjno-komunikacyjne. A zatem kulturę bezpieczeństwa można określić jako sferę aktywności człowieka kształtowaną przez jego świadomość, postawy i wartości pozwalające przeciwdziałać zagrożeniom oraz świadomie podejmować wyzwania poprzez redukcję ryzyka i wykorzystywanie szans.

Spółeczeństwo informacyjne, generując specyficzne zagrożenia wynikające m.in. z ekspansji gospodarki opartej na kapitale intelektualnym, przenikania się kultur i ich homogenizacji, dominacji konsumpcyjnego stylu życia, postępującego procesu wykluczenia cyfrowego i społecznego jednostek, grup, organizacji i narodów, z fetyszyzowania informacji, przymusu innowacyjności i kreatywności, z dominacji mass mediów, z przyspieszenia technologicznego i stresu informacyjnego, z wirtualizacji życia, z detonacji wojny informacyjnej itp. [30; 16, s. 54–62; 7, s. 99–109], sprawia, że problemy bezpieczeństwa przestają być domeną wyłącznie nauk o wojskowości, obronności i polityce.

Spółeczeństwo informacyjne zmuszone do funkcjonowania w środowisku cyfrowym ma świadomość uzależnienia od technologii informatyczno-komunikacyjnych we wszystkich obszarach życia, głównie w obszarze ekonomii, medycyny, nauki, kultury, rozrywki, bezpieczeństwa itd. Ma ono nie tylko dostęp do informacji, ale jest społeczeństwem „faktycznej partycypacji w systemach informacyjnych”, a dzięki informacji buduje własną tożsamość. Spółeczeństwo informacyjne ewoluuje jednak w stronę społeczeństwa wiedzy, w którym jej członkowie doświadczają ciągłej zmiany wywołującej poczucie niezbędności edukacji permanentnej i priorytetowego znaczenia kapitału intelektualnego. Presja na edukację wynika z potrzeby ciągłego doskonalenia wszystkiego, co się robi, i bycia za wszelką cenę innowacyjnym. Ta presja jest jednym z powodów, dla których Aleksander Lipski udowadnia, że nie jest możliwym zdefiniowanie społeczeństwa wiedzy, a jedynie stwierdzenie, czym ono nie jest i czym ze względów systemowych być nie może [24, s. 126]. Autor wskazuje, że społeczeństwo wiedzy, które powinno kojarzyć się z „afirmacją poznania i analityczno-krytyczną refleksją, z ideą oświaty powszechnej i nieskrępowanym dialogiem w ramach deliberacyjnej demokracji”, coraz częściej postrzegane jest w perspektywie „pragmatycznych narzędzi pozwalających sprawnie wypełniać narzucone przez system rynkowy role producenta i konsumenta, traktując zarazem jego aksjologię jako naturalną i niepodważalną, do groteskowego spłylenia pojęcia wiedzy z całym jej potencjałem

poznawczym, sprowadzonym do poziomu know-how w zakresie obsługi multimediów i skutecznej autoprezentacji marketingowej” [24, s. 123].

W społeczeństwie tym naczelnym zasobem jest wiedza i pracownicy wiedzy. Ich zadaniem jest nie tyle tworzenie wiedzy, co jej dystrybucja, przetwarzanie, rekonfiguracja, czyli „budowanie nowego kontekstu dla działania organizacji” [27, s. 162, 184].

Spółeczeństwo wiedzy jest zatem społeczeństwem organizacji opartych na wiedzy, w których oprócz generowania nowej wiedzy pozyskuje się ją z otoczenia i przetwarza wiedzę indywidualną w zbiorową, aby poprzez jej transfer podejmować racjonalne decyzje i czynić wiedzę wydajną. Dlatego organizacje wiedzy zatrudniają wysokiej klasy specjalistów, których różnorodne kwalifikacje, uzdolnienia sprzyjają tworzeniu wiedzy w organizacji. Wymaga się od nich innowacyjności i funkcjonowania w warunkach ciągłej zmiany, której tempo nakłada obowiązek bycia elastycznym i kreatywnym. Wymaga się także biegłości w wykorzystywaniu nowoczesnych, mobilnych technologii informatyczno-komunikacyjnych, które wspomagają tworzenie i wykorzystywanie nowej wiedzy. Aby być profesjonalistą w organizacji wiedzy, niezbędna jest znajomość reguł operowania i porządkowania informacji i wiedzy. Do grupy profesjonalistów zaliczana jest tzw. netokracja, klasa ekspertów, specjalistów, inżynierów wiedzy, menedżerów informacji i wiedzy, brokerów, projektantów informacji, konsultantów i doradców odpowiedzialnych za audyt informacji. Wykorzystuje ona najnowocześniejsze technologie informatyczne do identyfikacji, analizy, rozwiązywania problemów i podejmowania decyzji. Jeremy Rifkin nazywa ich „twórcami, manipulatorami i dostawcami informacji” [29, s. 224]. Reprezentowany przez nich światopogląd technokratyczny sprzyja tworzeniu grup dysponujących wiedzą i informacjami o znaczeniu strategicznym oraz kreuje wizję świata opartego na wiedzy, nauce, technologii, innowacyjności. W społeczeństwie informacyjnym fetyszyzacja informacji sprawia, że dominującą postawą jest dążenie do pozyskiwania jak największej liczby informacji, w coraz szybszym tempie. Zmiana paradygmatu z „mieć informacje” na „wiedzieć” nie tylko jest warunkiem budowania społeczeństwa wiedzy, ale uzmysławia, że kulturę bezpieczeństwa także należy budować na przesłankach koncepcji zarządzania wiedzą [18, s. 115].

Eksperci, specjaliści i inżynierowie wiedzy charakteryzują się umiejętnością nawiązywania kontaktów, dzielenia się cennymi informacjami, indywidualnymi zdolnościami do zdobywania informacji i zarządzania nią (głównie absorbowania i sortowania informacji), zdolnością do szerszego i uogólniającego spojrzenia na ogrom informacji, rozumienia jej kontekstu, gotowością do uczenia się, zdolnością do zwracania uwagi; otwartością, zaufaniem, elastycznością; wizją, wyczuciem stylu, społeczną inteligencją, pracowitością, inicjatywą, wiedzą. Owa uprzywilejowana „umysłowa awangarda ludzkości” nie jest liczna, ponieważ nie każdy dysponuje ich talentem, kwalifikacjami i układami, w związku z tym szansę na sukces mają tylko najlepsi, wytrzymujący tempo konkurencji.

Nie każdy też jest w stanie odnaleźć się w kulturze prognostycznej, umacniającej światopogląd technokratyczny jej członków. Kultura technokratyczna umiejscawiana jest bowiem w modelu proinnowacyjnym opartym na prognostycznej strategii działania [6, s. 250–251]. Strategię tę charakteryzuje ukierunkowanie na przyszłość. Oparta jest głównie na kompetencjach prognostycznych zespołu kierowniczego i jego kompetencjach w dziedzinie nauki, techniki, a szczególnie w zakresie technologii informacyjnokomunikacyjnych oraz technik informatycznych, co gwarantuje organizacji realizację zaprogramowanej szczegółowo wizji przyszłości [22, s. 21–30]. Jak uzasadnia Peter F. Drucker: społeczeństwo wiedzy jest społeczeństwem organizacji, w którym praktycznie każde zadanie społeczne jest wypełniane przez organizację” [14, s. 457], a jego członkowie muszą podporządkować się obowiązującym w niej zasadom, normom i założeniom. Dlatego Grażyna Osika, przytaczając poglądy P.F. Druckera na temat społeczeństwa wiedzy, podkreśla szczególne w nim znaczenie ludzi wiedzy i wzrost ich pozycji w społeczeństwie. Status

klasy uprzywilejowanej zyskują oni przede wszystkim dzięki umiejętnościom zapewnienia sobie dostępu do odpowiednich w danym momencie źródeł informacji, osobistym kompetencjom informacyjnym, informatycznym i technicznym, prestiżowi społecznemu okazywanemu specjalistom, miejscu, jakie zajmują oni w systemie komunikacji społecznej, ugruntowanemu w społeczeństwie autorytetowi naukowej racjonalności, potrzebie tłumienia do posiadania niepodważalnego autorytetu naukowego będącego ich przewodnikiem w skomplikowanym świecie techniki, postawie spontanicznego i bezwarunkowego posłuszeństwa laików względem technokratów-ekspertów (uczonych, menedżerów, inżynierów, techników, ekspertów, doradców) [22, s. 321].

Organizacje społeczeństwa wiedzy muszą być innowacyjne i przedsiębiorcze, dlatego aby utrzymać swoją konkurencyjność, wykorzystują wiedzę swoich członków i potrzebują tylko tych, którzy ją posiadają [27, s. 185]. Dbalność o kulturę informacyjną pracowników firmy wynika więc nie tyle z dbałości o ich rozwój intelektualny, ile z potrzeby zapewnienia organizacji przetrwania i dążenia do ekspansywnego jej rozwoju [25, s. 7]. Kultura informacyjna stanowi tylko fragment kultury organizacyjnej, której zadaniem jest w społeczeństwie wiedzy tworzenie nowych struktur i systemów pracy opartych na zdolności uczenia się i znajdowania innowacji oraz wyrabianiu poczucia bezpieczeństwa (psychicznego i materialnego) i wspólnoty ludzi w organizacji [27, s. 197]. Kultura organizacyjna wymusza na pracownikach permanentne dokształcanie się, gotowość do podejmowania nowych wyzwań, odpowiedzialność za informacje oraz ciągłe doskonalenie swoich kompetencji informacyjnych. Jest więc w organizacjach wiedzy odpowiedzialna za kultywowanie idei dzielenia się wiedzą oraz kształtowanie postaw, norm i wartości wpływających na tworzenie tożsamości i powstawanie pomiędzy członkami organizacji emocjonalnych współzależności, determinujących więzi społeczne, lojalność i poziom poczucia przynależności. Normy i wartości, wyznaczając sposób zachowania się uczestników danej organizacji, decydują także, czy preferuje ona kulturę bezpieczeństwa lub ignoruje jej znaczenie [6, s. 177].

Kultura informacyjna wewnątrz organizacji i w relacjach z otoczeniem, jak pisze Marian Cieślarczyk, wywiera wpływ na poszczególne elementy kultury firmy i realizację przez jej członków funkcji adaptacyjnej, integracyjnej, kultywowania wzorów i osiągania celów. Zachowanie równowagi między tymi funkcjami sprzyja według badacza „harmonijnemu rozwojowi danego podmiotu, rozwojowi traktowanemu jako jeden z podstawowych warunków jego bezpieczeństwa” [11, s. 20–21].

Spółczeństwo wiedzy generuje warunki sprzyjające rozwojowi jednostek mądrych, inteligentnych, sprawnych technologicznie, wybitnych, o cechach indywidualistycznych, aktywnych i twórczych. Na marginesie życia społecznego spycha osoby niepotrafiące przystosować się do zmiany, nieposiadające odpowiednich kontaktów, niepoinformowane, myślące statycznie, niedostatecznie wykształcone i przeciętne. Osoby te nigdy nie osiągną sukcesu, nigdy też nie będą miały sposobności do włączenia się w struktury tworzenia wiedzy organizacyjnej. Zróznicowany dostęp do wiedzy i niewystarczające kompetencje zarządzania nią, wynikające także z braku predyspozycji osobistych do korzystania z TIK, generują sytuacje konfliktowe w organizacji. Ponadto sprzyjają powstawaniu zakłóceń społecznych mających swoje źródło w komputeryzacji większości procesów produkcyjnych oraz we wzroście wymagań dotyczących wykształcenia i efektywnego posługiwania się technologiami cyfrowymi przez zatrudnionych w produkcji. Jednym z nich są niewątpliwie problemy z integracją społeczną i wzrostem poczucia alienacji w pracy.

Adam Kowalczyk i Bogdan Nogalski, identyfikując bariery związane z zarządzaniem wiedzą, zwrócili uwagę, że brak sukcesu w organizacji wiedzy uzależniony jest nie tylko od braku dostatecznej ilości wybitnych specjalistów i naukowców, ale w dużej mierze od braku warunków sprzyjających budowaniu firmy na wiedzy. Zaliczyli do nich ubogą kulturę niepromującą otwartości i tworzenia wzajemnego zaufania, brak pomocy w rozwiązywaniu konfliktów,

wewnętrzną konkurencję pomiędzy oddziałami, brak nagród lub promocji pozytywnych działań, zatrzymywanie najlepszych praktyk w dywizjach i oddziałach, presję czasu w działaniu, ubogą strukturę technologiczną, źle zorganizowany i umotywowany transfer wiedzy, niewspieranie i niepodtrzymywanie inicjatyw przez menedżerów, brak wiedzy o pracy innych zespołów, brak pewności siebie w rozwijaniu i proponowaniu nowej wiedzy [18, s. 73]. Czasami jest to także sztucznie wytwarzana technokratyczna bariera pomiędzy kadrą kierowniczą a pozostałymi członkami organizacji. Powoduje to, że społeczeństwo wiedzy bardziej się rozwarstwa niż ujednocila, co wzmacnia procesy dystansowania się od środowiska technologicznego przez grupy zagrożone cyfrowym wykluczeniem. Wzrasta także pokusa „totalitaryzmu informacyjnego” grup decydentów, co pogłębia podział społeczeństwa na proletariat informacyjny i pracowników wiedzy związanych z uprzywilejowaną kastą netokratów [4, s. 128]. W książce na temat szans, zagrożeń i wyzwań społeczeństwa informacyjnego autorzy podkreślają, że „nowe technologie bardziej rozszerzają władzę i zasięg wielkich korporacji niż obywateli”, co skutkuje budowaniem systemu stałego monitorowania ludności [16, s. 48]. Konsekwencją takiego sposobu działania dla bezpieczeństwa społecznego jest możliwość wykorzystania informacji niezgodnie z jej przeznaczeniem, poczucie ograniczonej wolności jednostki, wzrost przestępstw informacyjnych, naruszenie spójności systemu prawnego w związku z nowymi informacyjnymi zjawiskami kryminogennymi [16, s. 143].

Poczucie bezpieczeństwa pracowników w organizacjach wiedzy jest ściśle związane z reprezentowaną przez nie kulturą organizacyjną. Kulturey kolektywistyczne, kobiece i oparte na kulturowym współdziałaniu i kulturze adaptacji zapewniają pracownikom ochronę, ale z perspektywy nowej ekonomii i wirtualizacji procesów zarządzania wiedzą nie zapewniają organizacji osiągnięcia sukcesu w skali globalnej. Dlatego preferowane są kulturey oparte na paradygmacie technokratycznym i prognostycznej strategii działania (model proinnovazione). Realizacja strategii prognostycznej związana jest z wprowadzaniem permanentnego postępu techniczno-organizacyjnego we własnych strukturach, podejmowaniem inwestycji i unowocześnianiem procesów, ciągłym dążeniem do obniżania kosztów prowadzonej działalności i świadczonych usług. Taki kierunek rozwoju nie gwarantuje większości społeczeństwa poczucia bezpieczeństwa. Tym bardziej że – jak konkluduje Halina Świeboda i Piotr Sienkiewicz – „jakość życia w społeczeństwie informacyjnym warunkuje realizacja potrzeb związanych z sektorem informacyjnym oraz potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa przed zagrożeniami związanymi z rozwojem ICT. Stąd jakość życia często jawi się jako refleksja nad korzyściami i zagrożeniami, jakie niesie postęp cywilizacyjny dla człowieka” [32; 30, s. 370].

### **Kultura informacyjna i ekologia informacji wznacznikiem kultury bezpieczeństwa w społeczeństwie wiedzy**

W społeczeństwie wiedzy mamy więc do czynienia z powstaniem nowych form zagrożenia egzystencjalnych podstaw życia ludzi związanych z niemożnością nadążenia przez nich za rozwojem intelektualnym i cywilizacyjnym, brakiem perfekcjonalizmu technologicznego, nieumiejętnością radzenia sobie z nadmiarowością informacji i przyspieszeniem technologicznym wywołującym zjawisko stresu informacyjnego oraz z brakiem umiejętności podmiotu do zrównoważonego rozwoju w sferze kultury i techniki, co skutkuje chorobami informacyjnymi i wykluczeniem społecznym [2, s. 87]. Można zatem sferę bezpieczeństwa społecznego poszerzyć o lęki człowieka przed budową społeczeństwa informatycznego, co może doprowadzić do totalnego bezrobocia i wykluczenia cyfrowego, jak też przed skutkami globalizmu i utratą tożsamości własnej, narodowej, etnicznej oraz homogenizacją kultury [31, s. 57], i lęki przed „władzą komputerów” i uzależnieniem od technologii i mediów interaktywnych [16, s. 154; 17, s. 55]. Lęki te, wpływając na psychikę człowieka, przyczyniają się do powstawania i nasilenia różnych chorób, m.in. dotyczących funkcjonowania jednostki w infosferze [2, s. 49]. Dlatego Aleksandra Skrabacz

dopomina się, aby zagrożenia społeczne były brane pod uwagę przy kreowaniu polityki państwa w obszarze bezpieczeństwa społecznego. W obszarze tym umieszcza się koncepcję human security (bezpieczeństwo jednostki, osoby ludzkiej, człowieka) określającą wyzwianie i ochranianie człowieka przed wszelkimi formami potencjalnych lub obecnych zagrożeń [26, s. 30]. Human security wiąże się też z bezpieczeństwem humanitarnym, w którym akcent położony jest na ochronę człowieka i jego godności, a bezpieczeństwo ludności osiągnięte przez stały jej rozwój przedkłada się ponad bezpieczeństwo terytorialne osiągnięte środkami militarnymi [5, s. 86–87]. W koncepcji human security akcentuje się obszary bezpieczeństwa człowieka związane z przeciwdziałaniem ubóstwu, problemom głodu, chorobom, patologiom społecznym (alkoholizm, narkomania, alienacja), przestępczości zorganizowanej, terroryzmowi itd. Marginalizowany jest natomiast problem zrównoważonego rozwoju człowieka w antropoinfosferze, problem, który w społeczeństwie informacji i wiedzy jest równie newralgiczny jak wymienione wcześniej sfery bezpieczeństwa społecznego. Zagadnieniem tym zajmują się teoretycy ekologii informacji, traktując ją jako „swoistego rodzaju antidotum na współczesne informacyjne bolączki, stanowiącą głos rozsądku i związany z nim umiar, na którym bazuje idea zrównoważonego rozwoju realizowana w różnych dziedzinach życia i działalności człowieka” [3, s. 47]. Ekologia informacji wskazuje na potrzebę ochrony człowieka przed nadmiarem informacji oraz potrzebę troski o informację, w tym jej ochronę. Wskazuje na zagrożenia wynikające z niekontrolowanego generowania informacji i wiedzy i ich negatywnego wpływu na człowieka. Zrównoważony rozwój zdefiniowany został przez Wiesława Babikę jako rozwój niezakłócający naturalnych eko(info)systemów i sieci tworzących antropoinfosferę, w której funkcjonuje człowiek. W zakresie ekologii informacji jako domeny badawczej autor inspirującej książki o zagrożeniach człowieka w środowisku informacyjnym wlicza: zarządzanie informacją i wiedzą, potrzeby informacyjne, bariery informacyjne, zachowania informacyjne, kulturę informacyjną, etykę informacyjną, konsumpcję informacji, profilaktykę informacyjną, higienę informacyjną, bezpieczeństwo informacji i politykę informacyjną [2, s. 110]. W konkluzji pisze, że „warunkiem właściwego funkcjonowania człowieka w społeczeństwie informacji i wiedzy jest m.in.: posiadanie odpowiednich kompetencji informacyjnych; posiadanie odpowiednich kompetencji informatycznych; posiadanie odpowiedniej kultury informacyjnej i kierowanie się zasadami ekologii informacji [3, s. 46].

W cywilizacji technologicznej coraz częściej mylone jest bezpieczeństwo, jakie daje człowiekowi wolność, nieograniczony dostęp do informacji, komunikacja w czasie rzeczywistym, łatwość i szybkość w nawiązywaniu kontaktów oraz w pokonywaniu odległości, z niezabezpieczoną wolnością wynikającą z jednej strony z braku wiedzy, kompetencji, przezorności, inteligencji i niechęci przestrzegania ustalonych norm i kodeksów, a z drugiej strony z braku kultury bezpieczeństwa całych systemów państwowych [10, s. 22]. Stąd konieczne jest zwrócenie uwagi na kształtowanie kultury bezpieczeństwa w społeczeństwie wiedzy, w którym kultura ta bezpośrednio związana jest z problemami kultury informacyjnej i ekologii informacji.

Łączenie kultury informacyjnej z ekologią informacji pozwala na uznanie, że środowisko informacyjne jest decydującym czynnikiem w analizach zjawisk społecznych i istotnie wpływa na kulturę informacyjną człowieka. Wiesław Babik, wskazując na wzajemne związki między obu specjalnościami, stwierdza, że „ujawniając przyczyny istniejących zjawisk i zagrożeń, dostarczają one odpowiednich środków do informacyjnej prewencji, a nie tylko do skutecznej walki z już istniejącymi patologiami informacyjnymi”, dlatego edukację w zakresie zrównoważonego rozwoju środowiska informacyjnego uznaje za najskuteczniejszy sposób niwelowania globalnych zagrożeń informacji we współczesnym świecie [1, s. 36; 2, s. 63; 3, s. 51].

### Podsumowanie i wnioski

Kultura bezpieczeństwa i jej komponenty, takie jak wiedza i sposób myślenia o bezpieczeństwie, sposoby odczuwania bezpieczeństwa i reagowania na wyzwania, szanse i zagrożenia, nie nadążają za wyzwaniami społeczeństwa informacji i wiedzy, o czym pisze w swoich pracach Marian Cieślarczyk i Agnieszka Filipek. Dlatego aby społeczeństwo wiedzy nie stało się społeczeństwem wykluczonych, kierowanych przez grupy społeczne stojące w hierarchii zaawansowania ewolucyjnego i technologicznego wyżej od pozostałych, konieczna jest odpowiednia polityka edukacyjna i informacyjna państwa. Zespół przedsięwzięć edukacyjnych powinien obejmować: kształtowanie świadomości informacyjnej obywateli (ich kultury informacyjnej i kultury bezpieczeństwa); rozwijanie kultury informacyjnokomunikacyjnej organizacji traktowanej jako element strategiczny dla jej rozwoju i bezpieczeństwa państwa; permanentną edukację służb i instytucji odpowiedzialnych za realizację procesu informacyjnego w zakresie ochrony zasobów informacyjnych; badanie zachowań informacyjnych użytkowników informacji w kontekście cyberbezpieczeństwa; edukację w zakresie społecznego wsparcia poprzez współdziałanie w sieci na rzecz bezpieczeństwa; informacyjne, edukacyjne, kulturowe, naukowo-techniczne wsparcie działania operacyjnych ogniw systemu bezpieczeństwa przez środowisko akademickie; opracowanie strategii, planów i programów przygotowania obywateli do odpowiedzialności za bezpieczeństwo informacyjne (współpraca publiczno-prywatna); umiejętność racjonalnego korzystania z zasobów informacyjnych w globalnej cyberprzestrzeni.

Kształcenie społeczeństwa tak, aby wszyscy mogli w pełni i w sposób twórczy wykorzystywać technologie informatyczne, jest głównym zadaniem elit społeczeństwa wiedzy. Ewolucja winna iść w parze z kształtowaniem świadomości informacyjnej obywateli i ich dojrzałości informacyjnej [9, s. 412], bez której trudno mówić o ukonstytuowaniu się społeczeństwa wiedzy.

1. Babik W., Kultura informacyjna – spojrzenie z punktu widzenia ekologii informacji, „Bibliotheca Nostra” 2012, nr 2 (28), s. 31–40.
2. Babik W., Ekologia informacji, Wydawnictwo Naukowe UJ, Kraków 2014.
3. Babik W., Kultura informacyjna a ekologia informacji współczesnego człowieka. Studium porównawcze, w: Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym. Teoria i praktyka, t. 2, red. H. Batorowska, Z. Kwiasowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Kraków 2016, s. 43–52.
4. Bard A., Söderqvist J., Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006.
5. Bartz B., Perspektywiczne znaczenie bezpieczeństwa humanitarnego, w: Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa, t. 4: Odkrywanie znaczeń w naukach o bezpieczeństwie, red. A. Filipek, Wydawnictwo Uniwersytetu PrzyrodniczoHumanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2015., s. 79–93.
6. Batorowska H., Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2009.
7. Batorowska H., Od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej. Rozważania o dojrzałości informacyjnej, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2013.
8. Batorowska H., Bezpieczeństwo człowieka w świecie informacji – obszary badawcze reprezentowane przez uczestników międzynarodowych konferencji naukowych „Edukacja XXI wieku”, w: Paradygmaty badań nad bezpieczeństwem. Jednostki,

- grupy i społeczeństwa, red. M. Kopczewski, A. Kurkiewicz, S. Mikołajczak, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa, Poznań 2015, s. 261–272.
9. Batorowska H., Świadomość informacyjna warunkiem bezpieczeństwa użytkowników informacji, w: Bezpieczeństwo – wielorakie perspektywy. Bezpieczeństwo z perspektywy środowisk i obszarów, red. N.A. Fechner, A. Zduniak, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa, Poznań 2015, s. 411–422.
  10. Batorowska H., Wybrane problemy kultury bezpieczeństwa, kultury informacyjnej i bezpieczeństwa informacyjnego w refleksji nad funkcjonowaniem człowieka w świecie informacji, w: Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym. Teoria i praktyka, t. 2, red. H. Batorowska, Z. Kwiasowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Kraków 2016, s. 20–42.
  11. Cieślarczyk M., Kultura informacyjno-komunikacyjna a funkcjonowanie człowieka i grup społecznych w sytuacjach kryzysowych, w: Bezpieczeństwo człowieka a komunikacja społeczna, t. 2: Aspekty filozoficzne i polityczne, red. E. Jarmocha, A. Świdorski, I.A. Trzpił, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2011, s. 13–32.
  12. Cieślarczyk M., Kultura informacyjna jako element kultury bezpieczeństwa, w: Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym. Teoria i praktyka, t. 1, red. H. Batorowska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Kraków 2015, s. 16–28.
  13. Cieślarczyk M., Społeczeństwa i społeczności na przełomie wieków – od bezpieczeństwa kultury do kultury bezpieczeństwa, w: Bezpieczeństwo w perspektywie socjologicznej, materiały : 1 sesja 37 grupy roboczej „ Socjologiczne problemy bezpieczeństwa narodowego i obronności”, XI Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny, Rzeszów–Tyczyn, 20–23 września 2000 r., Wojskowe Biuro Badań Socjologicznych, Warszawa 2001, s. 29–38.
  14. Drucker P.F., Myśli przewodnie Druckera, Wydawnictwo MT Biznes, Warszawa 2002.
  15. Filipek A., Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa młodzieży akademickiej, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2008.
  16. Goban-Klas T., Sienkiewicz H., Społeczeństwo informacyjne: Szanse, zagrożenia, wyzwania, Wydawnictwo Fundacji Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999.
  17. Gogołek W., Dominacja komunikacyjna maszyn?, w: Komputer w edukacji, red. J. Morbitzer, Wydawnictwo UP, Kraków 2009, s. 51–56.
  18. Kowalczyk A., Nogalski B., Zarządzanie wiedzą. Koncepcja i narzędzia, Centrum Doradztwa i Informacji Difin, Warszawa 2007.
  19. Korzeniowski L.F., Podstawy nauk o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem, Difin SA, Warszawa 2012.
  20. Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym. Teoria i praktyka, t. 1, red. H. Batorowska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Kraków 2015. Także:  
[dokument elektroniczny]  
[http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/923/kultura\\_informacyjna\\_w\\_ujeciu\\_in\\_batorowska\\_hanna\\_000038.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/923/kultura_informacyjna_w_ujeciu_in_batorowska_hanna_000038.pdf?sequence=1&isAllowed=y).
  21. Kultura informacyjna w ujęciu interdyscyplinarnym. Teoria i praktyka, t. 2, red. H. Batorowska, Z. Kwiasowski, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Kraków 2016. Także: [dokument elektroniczny]  
[http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/922/kultura\\_informacyjna\\_w\\_ujeciu\\_in\\_batorowska\\_hanna\\_000035.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/922/kultura_informacyjna_w_ujeciu_in_batorowska_hanna_000035.pdf?sequence=1&isAllowed=y).



22. Kurczewska J., Technokraci i ich świat społeczny, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1997.
23. Liderman K., Bezpieczeństwo informacyjne, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
24. Lipski A., Co wiemy o „społeczeństwie wiedzy”?, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe UE w Katowicach” 2014, nr 167, s. 116–126. Także: [dokument elektroniczny] Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, [http://www.ue.katowice.pl/fileadmin/\\_migrated/content\\_uploads/11\\_A.Lipski\\_Co\\_wiemy\\_o\\_spoleczenstwie\\_wiedzy.pdf](http://www.ue.katowice.pl/fileadmin/_migrated/content_uploads/11_A.Lipski_Co_wiemy_o_spoleczenstwie_wiedzy.pdf) (dostęp: 1 czerwca 2016).
25. Marchand D.A., Kultura informacyjna w firmie, „Puls Biznesu” 1998, nr 5, s. 6–8. (Dodatek: „Menedżer Doskonały” cz. 10).
26. Marczuk K.P., Bezpieczeństwo społeczne: potrzeba szerokiego ujęcia. Implikacje dla Polski, w: Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia. Uwarunkowania. Wyzwania, red. A. Skrabacz, S. Sulowski, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2012, s. 26–52.
27. Materska K., Informacja w organizacjach społeczeństwa wiedzy, „Nauka–Dydaktyka– Praktyka” nr 94, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2007.
28. Osika G. Społeczeństwo wiedzy czy społeczeństwo informacji?, w: Świadectwo Petera Druckera, red. I. Sobieraj, J. Broda, J. Rąb, Stowarzyszenie Na Rzecz Nauki Polskiej, Zabrze 2007., s. 125–135.
29. Także: [dokument elektroniczny] Repozytorium CeON, [https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/1905/Spo%C5%82ecze%C5%84stwo%20wiedzy%20\\_w%C5%82a%C5%9Bciwy\\_.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/1905/Spo%C5%82ecze%C5%84stwo%20wiedzy%20_w%C5%82a%C5%9Bciwy_.pdf?sequence=1&isAllowed=y) (dostęp: 10 stycznia 2016).
30. Rifkin J., Koniec pracy. Schyłek siły roboczej na świecie i początek ery postrynkowej, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2001.
31. Sienkiewicz P., Bezpieczeństwo informacyjne w erze globalizacji, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2002, nr 3–4 (48–49).
32. Skrabacz A., Uwarunkowania tworzenia bezpieczeństwa społecznego w XXI wieku, w: Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia. Uwarunkowania. Wyzwania, red. A. Skrabacz, S. Sulowski, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2012, s. 53–84.
33. Świeboda H., Technologie informacyjne a jakość życia w społeczeństwie informacyjnym, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.
34. Świeboda H., Sienkiewicz P., Ekonomiczne i społeczne konsekwencje rozwoju społeczeństwa informacyjnego dla jakości życia, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 2010, nr 597, Ekonomiczne Problemy Usług nr 57, s. 367–374.
35. Zacher L., Od społeczeństwa informacji do społeczeństwa wiedzy. Społeczeństwo informacyjne. Wizja czy rzeczywistość?, Wydawnictwo Naukowe AGH, Kraków 2004.
36. Zachorowska-Mazurkiewicz A., Społeczeństwo wiedzy. Instytucjonalna analiza czynników promujących nowy model społeczny, Kraków Uniwersytet Jagielloński, [dokument elektroniczny] Katedra Ekonomii, Instytut Ekonomii i Zarządzania Uniwersytet Jagielloński, <http://www.instytut.info/IIIkonf/referaty/3c/GOW%202007%20zachorowska%20mazurkiewicz.pdf> (dostęp: 10 maja 2016).
37. Zięba R., Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych, w: Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku, red. R. Zięba, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1997.